

SUPERUSTAWA WRÓCI DO SEJMU. SENACKA KOMISJA ZA POPRAWKAMI W MUNDUROWYCH PRZEPISACH

Wszystko na to wskazuje, że ustawa o wsparciu służb mundurowych, ekspresowo procedowana przez ostatnie dwa tygodnie w Sejmie, ponownie trafi w ręce posłów. Podczas wczorajszego posiedzenia senacka Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej zarekomendowała bowiem przyjęcie poprawek, które dotyczą m.in. podwyższenia maksymalnej kwoty zwrotu kosztów ochrony prawnej policjantów oraz wyżywienia w naturze. Już w najbliższy wtorek ustawą zajmą się także senatorowie z Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, po czym trafi ona pod obrady na sali plenarnej. Biorąc pod uwagę dość sprawne tempo senackich prac wydaje się, że jest szansa by ostateczne głosowanie nad nowym brzemieniem ustawy - wraz z poprawkami - odbyło się jeszcze podczas najbliższego posiedzenia senatu, które kończy się 7 sierpnia.

Senatorowie obecni na wczorajszym posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej zgodnie zarekomendowali wprowadzenie do ustawy o wsparciu służb mundurowych szeregu zmian - głównie o charakterze redakcyjno-doprecyzowującym. Wynikały one z przygotowanej do ustawy opinii Biura Legislacyjnego Senatu. Jedną z najważniejszych propozycji dotyczyła wyżywienia w naturze dla tzw. policjantów miejscowych. Jak tłumaczyła podczas posiedzenia przedstawicielka Biura Legislacyjnego Senatu, zgodnie z uchwaloną przez Sejm ustawą policjanci, strażnicy graniczni i strażacy biorący udział w akcjach ochrony porządku publicznego, akcjach ratowniczych czy usuwania skutków klęsk żywiołowych mają prawo do wyżywienia w naturze. Wyżywienie takie przysługuje strażakom po 6 godzinach akcji, zaś policjantom po 8 godzinom akcji, ale policjanci, którzy biorą udział w takich samych działaniach w miejscu pełnienia służby prawo do wyżywienia otrzymują po 10 godzinach, a w dodatku służba ta musi być połączona ze znacznym wysiłkiem fizycznym. Zdaniem senackim prawników pojęcie to jest pojęciem niedookreślonym, a zapis może mieć charakter dyskryminujący.

Z taką argumentacją zgodził się wiceszef MSWiA Maciej Wąsik, a ostatecznie wprowadzenie poprawki wykreślającej wyrazy "o znacznym wysiłku fizycznym" zarekomendowała również Komisja.

Czytaj też: [MSWiA nie chce zmian w przepisach o odszkodowaniu za uszkodzone w czasie służby mienie prywatne](#)

W trakcie posiedzenia Komisji poprawki, które jak tłumaczył zostały uzgodnione z rządem, zgłosił także senator Wiktor Durlak (PiS). Jedną z nich dotyczy podwyższenia maksymalnej kwoty zwrotu kosztów ochrony prawnej przysługującej funkcjonariuszowi policji. Zgodnie z zaproponowaną poprawką funkcjonariusz otrzymałby zwrot kosztów ochrony prawnej w wysokości faktycznie poniesionych kosztów, ale nie wyższej niż czterokrotność przeciętnego uposażenia funkcjonariuszy

policji. Jak podkreślił obecny na posiedzeniu komisji wiceszef resortu spraw wewnętrznych i administracji Maciej Wąsik, poprawka ta jest niezbędna "do tego, żeby cel ustawy został osiągnięty". Wąsik doprecyzował również, że chodzi o sytuację, kiedy wobec funkcjonariusza policji zapada wyrok uniewinniający bądź zostaje podjęta decyzja o umorzeniu w przypadku, gdy czyn nie stanowił przestępstwa.

Wprowadzamy możliwość, że Komendant Główny Policji będzie miał możliwość zwiększenia tego (zwrotu - przyp. red.), do stawki czterokrotnego przeciętnego wynagrodzenia policjantów.

Maciej Wąsik, sekretarz stanu w MSWiA

Celnicy nie odpuszczają

W trakcie obrad Komisji wróciła również kwestia wpisania do ustawy funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej. Obecny na posiedzeniu przewodniczący Związku Zawodowego Celnicy PL Sławomir Siwy zwrócił uwagę, że funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej zostali pominięci w ustawie pomimo wniosku, jaki skierował o ich uwzględnienie Minister Finansów. Siwy zaznaczył, że funkcjonariusze tej służby nie rozumieją powodu, dla którego zostali pominięci. Podkreślił również, że wyjaśnienia wiceministra Wąsika nie spotkały się z akceptacją środowiska.

"Czemu my mamy nie mieć tej ochrony prawnej w należytej wysokości analogicznie jak funkcjonariusze Straży Granicznej, którzy stoją obok na pasie i wykonują zbliżone czynności" - pytał Siwy. Dodał, że w reprezentowanej przez niego formacji problem z odejściami ze służby jest największy. "Dlaczego my mamy być znowu dyskryminowani" - mówił.

W odpowiedzi wiceszef MSWiA zaznaczył, że sprawa wpisania funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej "stała otworem". "Przepraszam, panie przewodniczący, ale wniosek Ministra Finansów wpłynął za późno. Gdyby wpłynął na etapie komitetu stałego moglibyśmy skonstruować serię przepisów" - odpowiedział Wąsik. Dodał jednocześnie, że jest przekonany, że "jeżeli ten system, który przedstawiamy będzie na tyle powszechny że będzie się samofinansował, będziemy go rozwijać".

W ostatni piątek Sejm głosami 440 posłów uchwalił ustawę o szczególnych rozwiązaniach dotyczących wsparcia służb mundurowych nadzorowanych przez ministra SWiA oraz Służby Więziennej. Po głosowaniu szef resortu spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Kamiński podziękował parlamentarzystom za - jak zaznaczył - niezwykle merytoryczną dyskusję i powagę państwową, jaka towarzyszyła pracom nad tym projektem.

Ustawa wprowadza m.in. dwustopniowe dodatki motywacyjne dla funkcjonariuszy podległych ministrowi SWiA oraz Służby Więziennej, którzy zamiast przejść na emeryturę zdecydują się na pozostanie w służbie. Będzie on przyznawany zamiast emerytury: po 25 latach służby w wysokości 1,5 tys. zł brutto miesięcznie, a po 28,5 latach służby w wysokości 2,5 tys. zł brutto miesięcznie.

Czytaj też: [Dodatek motywacyjny nie pomoże Służbie Więziennej?](#)

Teraz ustawą zajmie się senacka Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, która zbierze się już w najbliższy wtorek (4 sierpnia). Jeśli prace nad ustawą pójdą równie sprawnie jak podczas

wczorajszej komisji, szansa na to by ustawa jeszcze podczas najbliższego posiedzenia Senatu została przegłosowana jest dość spora. Jeśli tak się stanie, superustawa do Sejmu mogłaby trafić jeszcze na początku sierpnia. Jednak to czy Sejm zdąży zająć się senackimi poprawkami na ostatnim posiedzeniu przed wakacyjną przerwą zależy w dużej mierze od tego, kiedy Senat ustawę przegłosuje. Jeśli głosowanie w Senacie odbędzie się 5 lub 6 sierpnia, a ustawa jeszcze tego samego dnia trafi do Sejmu, posłowie – teoretycznie – mogliby zająć się nią ostatniego dnia sejmowych prac (7 sierpnia). Pytanie jednak czy taki pośpiech będzie uzasadniony, bowiem nawet jeżeli posłom nie uda się rozpatrzyć senackich poprawek przed sejmowymi wakacjami, i zrobią to dopiero podczas zaplanowanego na wrzesień (16-17 września) posiedzenia, termin wejścia w życie ustawy będzie raczej niezagrożony. Tym bardziej, że zarówno w Sejmie jak i Senacie wokół przepisów udało się zbudować pewien ponadpartyjny konsensus, a co za tym idzie trudno sobie wyobrazić by na ostatnim etapie procedowania przepisów pojawił się ostry spór opóźniający ostateczne przyjęcie zaproponowanych rozwiązań.

PAP/DM